



Urząd Miasta Hajnówka



Kategoria

- Dla mieszkańca

40-letni hajnowianin znalazł się w odpowiednim miejscu i czasie. Podczas spaceru z psami usłyszał odgłosy dobiegające z opuszczonej szopy. Okazało się, że w budynku znajdował się mężczyzna, który miał problemy z poruszaniem się. 48-latek nie miał na sobie wierzchniego ubrania i był pod wpływem alkoholu. W budynku panowała minusowa temperatura. 40-latek od razu zadzwonił na numer alarmowy. Na szczęście pomoc przyszła na czas.

Hajnowscy policjanci otrzymali zgłoszenie o zagrożonym wychłodzeniem mężczyźnie, który znajdował się w opuszczonej szopy. Na miejsce natychmiast pojechał dzielnicowy oraz mundurowi z patrolówki. Z ustaleń policjantów wynikało, że 40-letni mieszkaniec miasta będąc na spacerze z psami usłyszał

odgłosy dobiegające z opuszczonego budynku. W zawałającej się szopie znajdował się mężczyzna, który miał problemy z poruszaniem się. 48-latek leżał na łóżku. Nie miał na sobie wierzchniego ubrania i był pod wpływem alkoholu. W budynku panowała minusowa temperatura. Mężczyzna był wychłodzony, trzął się z zimna i miał odmrożone dłonie. W oczekiwaniu na załogę pogotowia ratunkowego policjanci pomogli mu się ubrać. 40-letni hajnowianin znalazł się w odpowiednim miejscu i czasie. Nie pozostał obojętny na losy drugiego człowieka i zadzwonił na numer alarmowy. Dzięki temu pomoc przyszła na czas i 48-latek w porę trafił do szpitala.

W czasie mrozów nie bądźmy obojętni i reagujmy! Czasami jeden telefon na 112 może uratować komuś życie. Wszelkie sygnały o osobach potrzebujących pomocy w okresie zimy możemy też zgłaszać za pomocą Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa. Żadna informacja nie pozostanie bez reakcji.

źródło:

<https://hajnowka.policja.gov.pl/po8/aktualnosci/92354,Jeden-telefon-uratowal-ludzkie-zycie.html>

Source URL:

<https://hajnowka.pl/aktualnosc/dla-mieszkanca/4571-jeden-telefon-uratowal-ludzkie-zycie>